

Sygn. akt XI W 4924/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Smyk

Protokolant Karolina Kowalczyk

w obecności oskarżyciela – nie stawił się, zawiadomiony wokandą

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2018 roku i 23 maja 2018 roku

sprawy L. W.

urodzonego (...) w G.

syna E. i T. z domu J.

obwinionego o to, że:

w dniu 24 kwietnia 2017 r. ok. godz. 10:10/12:00 w W. na skrzyżowaniu dróg publicznych – K. i (...) naruszył zasady przewidziane w art. 23 ust. 1 pkt 2 Pord w ten sposób, że kierując autobusem marki S. o nr rej. (...) (Nr taborowy (...)) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki D. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 86§1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 r., poz. 128 z późniejszymi zmianami).

I. Obwinionego L. W. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie z tym, że ustala czas popełnienia czynu na pomiędzy godziną 11:50 a 12:00 oraz eliminuje z opisu czynu spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i czyn kwalifikuje z art. 97 kw i za to na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 100 (stu) złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 (sto trzydzieści) złotych tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt XI W 4924/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 kwietnia 2017 roku w W., około godziny 10:00 Ł. S. zaparkował samochodów marki D. o numerze rejestracyjnym (...) przy skrzyżowaniu okrężnym ulic (...). W tym samym dniu L. W. kierował autobusem marki S. o numerze rejestracyjnym (...), numerze taborowym (...), na linii miejskiej 102. Około godz. 11:50 – 12.00 wjechał od strony ul. (...) na skrzyżowanie i wykonując manewr skrętu w lewo w ul. (...), nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki D. i doprowadził do zderzenia z nim prawym tylnym narożnikiem autobusu powodując uszkodzenia pojazdu marki D. w postaci: zarysowania powłoki lakierniczej tylnego zderzaka oraz zarysowania ramki tylnej tablicy rejestracyjnej. L. W. nie odczuł zderzenia pojazdów, kontynuował jazdę. Zdarzenie zaobserwował

jadący na rowerze za autobusem M. T., który wykonał zdjęcia autobusu oraz pozostawił informację za wycieraczką uszkodzonego pojazdu.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zeznań świadka M. T. (k.82v., 17),
- zeznań świadka Ł. S. (k.104, 4),
- kserokopii informacji (k.13),
- karty ruchu drogowego (k.77-77v.),
- dokumentacji fotograficznej (k.19-21, 78-80)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony L. W. nie przyznał się do popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie i wyjaśnił, że w przedmiotowym dniu w godzinach 04:00 – 14:00 jeździł autobusem linii 102 o numerze taborowym (...) na wyznaczonej trasie. W związku z tym w miejscu objętym zarzutem bywał co dwie godziny. Wobec niewskazania konkretnej godziny zdarzenia nie może się przyznać do popełnienia zarzucanego mu czynu, być może bowiem był wtedy w innym miejscu W.. Przedstawił kartę drogową, wskazującą, że na wskazanym przystanku bywał co dwie godziny. Wyjaśnił, że pomimo faktu, że był w danym dniu w danym miejscu, brak jest dowodu, że popełnił zarzucany mu czyn. Wyjaśnił także, że świadek zdarzenia, rowerzysta, również nie wskazał konkretnej godziny, w której miało dojść do zdarzenia. Stwierdził, że nie wskazano czasu i daty wykonania zdjęć autobusu znajdujących się w aktach sprawy, a zatem mogły być wykonane w innej dacie niż miało miejsce zdarzenie. Zauważył także brak w aktach sprawy zdjęć uszkodzonego samochodu pokrzywdzonego. Złożył do akt sprawy zdjęcie autobusu, którym w owym dniu kierował, na którym widoczne były stare zarysowania oraz wyglądające na świeże zarysowania z lewej strony autobusu. Wskazał, iż żeby mieć pewność, że to on dokonał uszkodzenia D., musiałby porównać ślady obu pojazdów, które brały udział w zdarzeniu. Wyraził także zdziwienie co do tego, że świadek nie pamięta dokładnej daty zdarzenia, skoro zrobił zdjęcia oraz pozostawił adnotację o zdarzeniu za wycieraczką samochodu pokrzywdzonego, jak też co do faktu, że świadek przejeżdżając obok autobusu, nie powiedział mu o zdarzeniu, bowiem wdrożono by wtedy stosowne procedury. Wyjaśnił także, że co rano kierowcy robią obchód oraz sprawdzają, czy nie ma na autobusach świeżych zarysowań, jeśli są - sprawdzają, czy zostały one zgłoszone. W tym wypadku wyjechał z zajezdni z takimi samymi zarysowaniami jak wskazane na zdjęciach. Tego dnia wieczorem, autobus został poddany oględzinom i nie dostrzeżono na nim żadnych świeżych zarysowań. Jeśli byłyby, na pewno zostałby dnia następnego wezwany do sporządzenia stosownego raportu. Wobec powyższego nie może przyznać się do popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie, bowiem w jego ocenie wszystkie dowody wskazują, iż go nie popełnił.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, albowiem nie znajdują one potwierdzenia w materiale dowodowym zebrany w sprawie, w tym także w dowodach przedstawionych przez samego obwinionego. W ocenie sądu wyjaśnienia stanowiły jedynie przyjętą przez obwinionego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za dokonany czyn zabroniony. Tym bardziej, że sam obwiniony podawał, iż w przypadku uznania jego winy pociągnie to za sobą odpowiedzialność jego jako osoby fizycznej za uszkodzenia, a nie MZA w W. jako właściciela pojazdu.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia przypisanego mu wyrokiem czynu nie budzą wątpliwości.

Bezspornym jest, iż w dniu 24 kwietnia 2017 roku w W. obwiniony realizował kursy autobusem marki S. o numerze rejestracyjnym (...), numerze taborowym (...), linii 102 od przystanku krańcowego Młynów do przystanku krańcowego (...) przejeżdżając przez skrzyżowanie okrężne ulic (...) z K.. Obwiniony tego faktu nie kwestionował (k.82v.), a znajduje on potwierdzenie w karcie ruchu drogowego (k.77). Zgodnie z zakładanym rozkładem jazdy, realizując kolejny kurs, na przystanku (...), a zatem na przystanku znajdującym się przy ul. (...) po zjeździe z ronda obwiniony winien

znajdować się o godz. 11:50. Z zeznań świadka M. T. wynika, że faktycznie w tym dniu i w tych granicach czasowych autobus tej marki, o tym numerze rejestracyjnym i numerze taborowym przejeżdżał przez rondo przy ulicach (...) i prawym tylnym narożnikiem uszkodził tylny zderzak zaparkowanego samochodu (k.17, 82v.). Świadek poruszał się na rowerze bezpośrednio za autobusem, ruch odbywał się z niewielką prędkością, dodatkowo co jakiś ustawał, a więc w całości widział zdarzenie. M. T. pojechał także za autobusem i po przejechaniu kilkudziesięciu metrów, na ulicy (...) wykonał aparatem telefonicznym zdjęcia autobusu (k.19-21). Zdjęcia te zostały zrobione w dniu 24 kwietnia 2017 roku, o godzinie 11:58:07 (k.82v.). Świadek nie widział kierującego pojazdem, lecz w związku z faktami przytoczonymi powyżej, to jest wykonywaniem przez obwinionego w tym właśnie dniu kursów tym właśnie autobusem w tym właśnie miejscu w powiązaniu z zeznaniami świadka oraz wykonanymi zdjęciami, oczywistym jest, że to właśnie obwiniony był kierowcą autobusu. M. T. dokładnie opisał przebieg zdarzenia, podał, że zaparkowany samochód stał przy samym rondzie na łuku jezdni, tyłem do niej, lecz nie wystawał na jezdnię, był równo z krawężnikiem (k.17). Taki sposób zaparkowania pojazdu potwierdził Ł. S. – kierujący samochodem marki D. (k.4, 104). M. T. widział, że autobus „zahaczył” o zaparkowany czarny samochód, poruszył go, jednocześnie nie dokonując w nim dużych uszkodzeń (k.82v.). Te okoliczności znajdują potwierdzenie w protokole oględzin pojazdu marki D. koloru czarnego o nr rej. (...), w którym stwierdzono uszkodzenia w postaci zarysowań powłoki lakierniczej tylnego zderzaka z widocznymi pęknięciami lakieru oraz zarysowania ramki tylnej tablicy rejestracyjnej (k.10). W protokole stwierdzono także, że zarysowania były koloru czerwonego oraz znajdowały się na wysokości od 40 do 68 cm licząc od podłoża. Powyższe dowody w pełni ze sobą korelują i w sposób oczywisty pozwalają na uznanie, iż to obwiniony kierując autobusem nie zachował niezbędnego odstępów od omijanego zaparkowanego samochodu, zderzył się z nim powodując jego uszkodzenie.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka M. T., albowiem są one spójne, logiczne i konsekwentne, znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie, z którym uzupełniają się wzajemnie. Są także zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia. Świadek w sposób jednolity i przejrzysty przedstawił przebieg zderzenia, podawał jedynie to co faktycznie widział, nie dodawał żadnych zbędnych okoliczności. Należy zauważyć także, że świadek M. T. był osobą obcą dla stron i uczestników niniejszego postępowania, na miejscu zdarzenia znalazł się przypadkowo, a zatem nie miał także żadnego interesu w rozstrzygnięciu sprawy. Zdaniem sądu, jak wskazano powyżej, zeznania świadka są w pełni wiarygodne, nie dostrzeżono jakichkolwiek okoliczności, które pozwoliłyby na nieuwzględnienie tychże zeznań, składanych w sposób swobodny i niezależny. Świadek podjął wszelkie niezbędne w jego ocenie dla pokrzywdzonego czynności, to jest zarejestrował pojazd dokonujący uszkodzeń i jego numery oraz pozostawił informacje dla pokrzywdzonego za wycieraczką pojazdu. W ocenie sądu, odmiennie niż czynił to obwiniony, świadek nie miał żadnego obowiązku, aby interweniować bezpośrednio do niego, ponadto jak słusznie zauważył sam świadek, był wówczas „korek”, a zatem zatrzymanie autobusu dodatkowo by go zwiększyło, jak również spowodowało dalsze opóźnienia w kursie autobusu. Z tych też powodów brak było także jakichkolwiek podstaw by kwestionować co i kiedy zostało przez świadka udokumentowane na zdjęciach. Świadek okazał swój telefon komórkowy, na którym znajdowały się zdjęcia wydrukowane do akt sprawy opatrzone datami i czasem wskazanym powyżej. Świadek nie miał żadnego interesu, aby dokonywać jakichkolwiek interwencji do przedstawionych zapisów w telefonie, a poza tym korespondują one w pełni z innymi dowodami w sprawie potwierdzającymi datę, czas i miejsce zdarzenia, jak chociażby karta ruchu drogowego przedłożona przez obwinionego.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania świadka Ł. S., który co prawda nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, jednak podawał okoliczności dotyczące czasu i miejsca zaparkowania pojazdu marki D., ujawnionej informacji od bezpośredniego świadka zdarzenia oraz uwidocznionych uszkodzeń w pojeździe. Jego zeznania w pełni uzupełniają się z innymi dowodami pozwalając na odtworzenie pełnego przebiegu zdarzenia.

W ocenie sądu brak stwierdzonych „świeżych” uszkodzeń na autobusie marki S. z prawej strony nie wskazuje, iż nie doszło do zdarzenia będącego przedmiotem sprawy niniejszej. Bezspornym jest, co ukazują fotografie, że autobus posiada uszkodzenia i zarysowania na prawym tylnym narożniku, które mogą odpowiadać uszkodzeniom samochodu marki D. (k.80), natomiast oczywistym jest także, że uszkodzenia autobusu wcale nie musiały powstać z uwagi na

rodzaj, rozmiar i charakter uszkodzeń pojazdu pokrzywdzonego. Natomiast wszelkie inne dowody, którym sąd w pełni dał wiarę potwierdzają ustalenia faktyczne dokonane przez sąd.

Z powyższego wynika jednocześnie, iż obwiniony swoim zachowaniem nie spowodował zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym (co zostało mu zarzucone wnioskiem o ukaranie), albowiem nie doszło do jakiegokolwiek zakłócenia ruchu, żaden inny uczestnik ruchu nie musiał podejmować jakichkolwiek manewrów obronnych, zaś uszkodzenia pojazdu marki D. nie miały dużego rozmiaru. Przyznać należy, iż sąd, zgodnie z art. 399§1 kpk w zw. z art. 81 kpw, nie uprzedził obwinionego w toku rozprawy o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu, jednakże w ocenie sądu w żaden sposób nie zostało naruszone przez to jego prawo do obrony.

Mając na uwadze powyższe uznano, iż zachowanie obwinionego L. W. polegające na tym, że w dniu 24 kwietnia 2014 roku pomiędzy 11:50 a 12:00 (dookreślono godziny, albowiem ustalono faktyczny czas zdarzenia, zaś ten wskazany w zarzucie wniosku o ukaranie był zbyt szeroki) w W. na skrzyżowaniu dróg publicznych – K. i (...), kierując autobusem marki S. o numerze rejestracyjnym (...) (nr taborowy (...)), nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki D. o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie, w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 97 kw. Przepis kodeksu wykroczeń penalizuje zachowanie polegające na wykroczeniu przeciwko innym niż wymienione w kodeksie wykroczeń przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na podstawie tejże ustawy, a więc ma charakter blankietowy. Obwiniony swoim zachowaniem naruszył dyspozycję przepisu z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z tym przepisem kierujący pojazdem obowiązany jest przy omijaniu zachować bezpieczny odstęp od omijanego pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a w razie potrzeby zmniejszyć prędkość; omijanie pojazdu sygnalizującego zamiar skręcenia w lewo może odbywać się tylko z jego prawej strony. Obwiniony wjeżdżając na skrzyżowanie o ruchu okrężnym widział pojazd marki D., widział sposób jego zaparkowania, wiedział, że kieruje autobusem i znał jego wielkość i rozmiary, a dodatkowo wiedział, że przejeżdża przez niewielkie rondo w centrum miasta, a zatem winien zachować bezpieczny odstęp od omijanego samochodu, a nie uczynił tego. Swoim działaniem doprowadził do kontaktu pomiędzy pojazdami, uszkodzenia zaparkowanego samochodu i tym samym dopuścił się popełnienia wykroczenia z art. 97 kw.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za nieznaczny, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Uwzględnił również stopień winy, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. L. W. otrzymuje wynagrodzenie netto w wysokości 2000 – 2400 zł miesięcznie, nie był uprzednio karany za przestępstwa (k. 74), jednakże był karany za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 75). Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynu, stopień naruszenia przepisów ruchu drogowego, jak również warunki osobiste sprawcy zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 100 złotych orzeczona na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Orzeczona kara będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniesie pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej, a także spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do obwinionego osiągnąć.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 119§1 kpw i określono ich wysokość na kwotę 130 zł zasądzając je od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2017 r., poz. 2467) wyniosły bowiem 100 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 30 złotych. Powyższe rozstrzygnięcie oparto na treści art. 5 ustawy z dnia 09 listopada 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 21 grudnia 2017 r., poz. 2400) – czynności wyjaśniające zakończone przez dniem wejścia w życie ustawy.